



Tajemnice Szczęścia - Piętnaście Modlitw

PIERWSZA MODLITWA

O Jezu Chryste! Słodkości odwieczna wszystkich obejmujących Cię miłością. Radości przewyższająca wszelkie szczęście i oczekiwanie, prawdziwe Zbawienie i Nadziejo każdego grzesznika. Ty, który objawiłeś, że największym Twoim zadowoleniem jest być między ludźmi, tak że z miłości dla nich po upływie zapowiedzianych czasów przyjąłeś naturę ludzką, wspomnij sobie, o Jezu, wszystkie cierpienia zniesione od chwili poczęcia, a zwłaszcza w czasie swojej świętej Męki, jak to przewidziała odwieczna myśl Boża i jak zdecydowała wola Najwyższego.

Wspomnij sobie, Panie, że urządzając Wieczerną Eucharystyczną wraz z uczniami, po umyciu im nóg, dałeś swoje Najświętsze Ciało i drogocenną Krew, a udzielając pociechy z właściwą sobie dobrocią przepowiedziałeś bliską swoją Mękę. Wspomnij na smutek i gorzkość, które w udręczonej Duszy odczułeś, wyznając wobec najbliższego otoczenia: "Smutna jest dusza moja aż do śmierci".

Wspomnij wszystkie obawy, niepokoje i bóle, które Twoje delikatne Ciało zniosło przed ukrzyżowaniem, kiedy po odprawieniu po raz trzeci modlitwy, oblewając się krwawym Potem, zostałeś zdradzony przez swojego ucznia Judasza, aresztowany przez wybrany naród, oskarżony przez fałszywych świadków, niesprawiedliwie sądzony przez trzech sędziów tuż przed uroczystym świętem Wielkanocy czyli Paschy. Wspomnij, że przywiązano Cię do słupa i rozdarto Ciało biczami, że byłeś obnażony z własnych szat i odziany w inny strój na pośmiewisko, że Cię ukoronowano cierniami do ręki włożono trzcinę, zasłonię to oczy i twarz, że Cię policzkowano i obrzucono obelgami.

Na pamiątkę tych wszystkich zniewag i bóle, które wycierpiałeś w okresie poprzedzającym Mękę Krzyża, daj mi przed nadejściem śmierci przeżyć prawdziwą skruchę serca, szczerą i całkowitą spowiedź, odprawić godne zadośćuczynienie i otrzymać odpuszczenie wszystkich grzechów. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebie, święć się Imię Twoje; przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom i nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DRUGA MODLITWA

O Jezu! Prawdziwa wolności Aniołów, Raju niezmałconego szczęścia, wspomnij sobie na odrazę i smutek, które odczuwałeś, kiedy nieprzyjaciele otoczyli Cię jak wściekłe lwy i tysiącami zniewag, policzkowaniem, kaleczeniem i innymi wymyślnymi udrękami prześcigali się w zadawaniu cierpienia. Ze względu na te tortury i na stek obelżywości, błagam Cię, Boski Zbawicielu, wyzwól mnie z więzów wszystkich nieprzyjaciół widzialnych i niewidzialnych, a roztaczając błogosławioną opiekę prowadź drogą doskonałości do zbawienia wiecznego. Amen.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

TRZECIA MODLITWA

O Jezu! Stworzycielu nieba i ziemi, którego żadna rzecz nie może ograniczyć ani objąć, Ty który ogarniasz i zespaldasz wszystkich swoją potęgą, wspomnij sobie na gorzką boleść, którą odczuwałeś, kiedy kaci, przywiązując Twoje święte ręce i nogi do krzyża, przeszyli je na wylot grubymi, stępionymi gwoździami. Rozciągając Cię z niesłychanym okrucieństwem na krzyżu, nie syci Twych cierpień, miotali obelgami na wszystkie strony i dając upust swojej wściekłości, powiększali Twoje Rany przez zadawanie dodatkowych katuszy.

Ze względu na ogrom cierpień, których doświadczyłeś podczas ukrzyżowania, daj mi Twoją świętą bojaźń i Twoją prawdziwą miłość. Amen

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

CZWARTA MODLITWA

O Jezu! Lekarzu niebieski, wzniesiony na krzyżu, by nasze rany uleczyć Twoimi, wspomnij na obicia i złamania, jakich doznałeś w swoich członkach, tak, że każdy z nich został w jakiś sposób naruszony. Od stóp do głów nie znaleziono miejsca na Twoim Ciele, które nie byłoby pokryte raną. W takim stanie poniżenia, zapominając o własnych cierpieniach, nie przestawałeś modlić się do Ojca za nieprzyjaciół słowami: "Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą co czynią!"

Na mocy tego bezgranicznego Miłosierdzia i na pamiątkę owej boleści, spraw, żeby pamięć o Twojej gorzkiej Męce przywiodła nas do doskonałej skruchy i przyniosła odpuszczenie wszystkich popełnionych grzechów. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

PIĄTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło odwiecznego Blasku, wspomnij na smutek, którego doznałeś, kiedy w świetle Boskiego poznania, rozważając nad przeznaczeniem tych, którzy mieli być odkupieni dzięki zasługom Twojej świętej Męki, widziałeś zarazem wielkie tłumy skazanych, którzy szli na potępienie z powodu rozlicznych grzechów. Żał Ci było tych nieszczęśliwych ludzi zgubionych i zropanzonych.

Przez to bezgraniczne współczucie i miłosierdzie, a zwłaszcza przez wzruszającą dobroć okazaną skruszonemu łotrowi współukrzyżowanemu na Golgocie, kiedy mu powiedziałeś: "Dziś ze Mną będziesz w raju!", błagam Cię o słodki Jezu, okaż miłosierdzie mnie grzesznemu w godzinę śmierci. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

SZÓSTA MODLITWA

O Jezu! Łaskawy i upragniony Królu, wspomnij na boleść, którą odczułeś, kiedy nagi jak nędzarz, przykuty do krzyża, zostałeś na tym drzewie hańby wyśmiany i wzgardzony. Wszyscy Twoi krewni i przyjaciele opuścili Cię z wyjątkiem ukochanej Matki, która stała wiernie przy Tobie podczas konania. Ty zaś poleciłeś Ją swojemu wiernemu Uczniowi, mówiąc do Najświętszej Maryi Panny: "Niewiasto, oto syn Twój" i do świętego Jana: "Oto Matka Twoja!"

Błagam Cię, o mój Zbawicielu, przez miecz boleści, który ongiś przeszył duszę Twojej Najboleśniejszej Matki, współczuj ze mną we wszystkich utrapieniach i doświadczeniach, zarówno cielesnych jak i duchowych, abym je wszystkie przezwyciężył w życiu a zwłaszcza w ostatniej godzinie przed nadejściem śmierci. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

SIÓDMA MODLITWA

O Jezu! Źródło niewyczerpanej litości, który z głęboką miłością wypowiedziałeś na krzyżu tęsknotę: "Pragnę!". Było to pragnienie zbawienia rodzaju ludzkiego. Proszę Cię, o mój Odkupicielu, rozpal pragnienia naszych serc, byśmy wytrwale we wszystkich podejmowanych czynnościach dążyli do doskonałości. Wygaś w nas całkowicie pożądliwość ciała i żądze światowe. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

ÓSMA MODLITWA

O Jezu! Słodczy serc, niepojęta Dobroci, przez gorzką żółć i ocet, których skosztowałeś na krzyżu z miłości ku nam, spraw, byśmy godnie przyjmowali Twoje Ciało i Twoją bezcenną Krew, lekarstwo i pociechę naszych dusz, w czasie ziemskiego pielgrzymowania i w godzinie śmierci. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DZIEWIĄTA MODLITWA

O Jezu! Cnoto królewska, Radości ducha, wspomnij na boleść, którą znosiłeś, kiedy zatopiony w smutku z powodu zbliżającej się śmierci, znieważony i wykpiony przez wybrany naród, opuszczony przez Ojca Twego, wołałeś głośno: "Boże Mój, Boże Mój, czemuś Mnie opuścić?"

Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, przez doznaną trwogę, abys mnie nie opuścił podczas cierpienia i twogi, jakie wywołuje zbliżająca się śmierć i sąd Boży. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DZIESIĄTA MODLITWA

O Jezu! Który jesteś Początkiem i Końcem wszystkich rzeczy, Życiem i Szczytem cnót, wspomnij sobie, że ze względu na mnie zostałeś pogrążony w niezmiernych boleściach. Przez ten bezmiar cierpień, spowodowany okrutnymi Ranami, które zadały grzechy świata, naucz mnie zachowywać z prawdziwą miłością Twoje przykazania, bo one dla tych, którzy Cię kochają są łatwą i jedyną drogą do zbawienia. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

JEDENASTA MODLITWA

O Jezu! Niezgałębione źródło Miłosierdzia, błagam Cię na pamięć o Twoich Ranach, których dojmujący ból doszedł do szpiku kości i wypełnił wszystkie wnętrzości, wyrwij mnie nędznego z grzechu i ukryj mnie w głębi tych Ran przed zagniewanym Obliczem Sprawiedliwości, aż minie Twe oburzenie i słuszny gniew. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

DWUNASTA MODLITWA

O Jezu! Zwierciadło prawdy, Miłości zwieńczająca wszystkie siły ducha, Znak jedności, rozdarty i umęczony obfitym wpływem godnej uwielbienia Krwi, wspomnij na niezliczone Rany, które okryły Cię od stóp do głowy. O niezmierna i totalna boleści, którą zniosłeś w swym dziewiczym Ciele z miłości ku nam. Jezu Chryste, co mogłeś nadto dla mnie uczynić? Czego jeszcze nie dokonałeś?

Zaklinam Cię, o mój Zbawicielu, wszystkie swoje Rany znacz drogocenną Krwią w moim sercu, abym mógł w nim ustawicznie czytać boleść i miłość Twoją. Spraw, aby przez moje przylgnięcie do Twojej Męki zaznaczył się w mojej duszy owoc Twych cierpień. Niech Twoja miłość wzrasta w niej codziennie do czasu, aż stanę przed Tobą, Skarbie wszystkich dóbr i wszystkich radości! O słodki Jezu, daj mi w życiu wiecznym, to o co Cię błagam. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

TRZYNASTA MODLITWA

O Jezu! Odwieczna Potęgo, Królu nieśmiertelny i niezwyknięty, wspomnij na boleść, którą znosiłeś, kiedy opuściły Cię wszystkie siły, zarówno ciała jak i ducha, kiedy skłaniając głowę oświadczyłeś: "Wykonało się". Błagam Cię, Panie Jezu, przez zupełne wyczerpanie i przygniatający niepokój, jakich doznałeś przed dopełnieniem dzieła Odkupienia, zmiłuj się nade mną w ostatniej godzinie życia, kiedy dusza moja będzie w udreće, a serce pełne trwogi. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

CZTERNASTA MODLITWA

O Jezu! Jedyne Synu Ojca, Blasku i Wyrazie Jego istoty, wspomnij na serdeczne i pokorne polecenie się Ojcu w ufnej wypowiedzi: "Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego". I wtedy skonałeś. Ale choć Ciało okaleczone i zbroczone Krwią, oddając ostatnie tchnienia, przestało żyć Twa Boska moc otworzyła źródło Miłosierdzia i wylała zdroje łask odkupieńczych dla ludzkości. Przez tę drogocenną śmierć i wszystkie jej okoliczności błagam Cię, Królu Świętych, wzmocnij mnie i dopomóż w walce przeciw szatanowi, ciału i krwi, ażeby umarły dla świata żył tylko Tobą i dla Ciebie. Proszę gorąco, przyjmij w godzinę śmierci moją pielgrzymią i wygnańcą duszę u bram wieczności. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!

PIĘTNASTA MODLITWA

O Jezu! Usymbolizowany w życiodajnej winorośli, wspomnij na obficie broczącą Krew, która popłynęła hojnie z Twego Ciała jak wino z dojrzałych gron w tłoczni. Przebity włócznią żołnierza, wylałeś wszystką Krew i Wodę do ostatniej kropli. Wisząc wysoko na krzyżu z opadłą Najświętszą Głową, stałeś się jak pęk zeschniętej mirry, bezwładny, odrętwiały, bez śladu życia na zewnątrz i we wnętrzu Ciała, aż do szpiku kości. Przez gorzką Mękę i przez wylaną drogocenną Krew błagam Cię, o słodki Jezu, zrań moje serce łaską, ażeby łzy pokuty i miłości stały się dla mnie dniem i nocą tak potrzebne, jak chleb powszedni. Nawróć mnie całkowicie do siebie, aby me serce utworzyło dla Ciebie stałe mieszkanie, aby moja mowa była Ci miła, a koniec życia uwieńczony nadzieją spotkania się z Tobą w raju, gdzie mógłbym Cię chwalić i błogosławić na wieki wraz ze wszystkimi Świętymi. Amen.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo...

Westchnienie, Jezu, Miłości moja bądź uwielbiony i zmiłuj się nade mną!